

Nadszedł czas, aby Stany Zjednoczone zajęły bardziej zdecydowane stanowisko wobec KPCh



Likwidacja KPCh powinna być celem numer jeden

Komentarz

Oby prezydent Donald Trump i jego żona Melania wyzdrowieli jak najszybciej z [wirusa KPCh](#). Ich przypadek jest dla nas wszystkich przestrogą.

Ich zachorowanie na tę chorobę, której Komunistyczna Partia Chin (KPCh) [pozwoliła rozprzestrzenić się](#) na całym świecie, podkreśla, jak bardzo zagrożenie ze strony KPCh zbliżyło się do wyeliminowania serca naszego narodu.

Administracja Trumpa podjęła już bezprecedensowy zakres działań przeciwko KPCh, ale jest to poziom przebudzenia się w wyniku zagrożenia i obrony kraju przed dalszymi zniszczeniami. Wciąż brakuje zrozumienia, że jest to walka na śmierć i życie o ocalenie ludzkości.

W ciągu 71 lat swoich rządów KPCh zawsze postrzegała [Stany Zjednoczone](#) jako swojego wroga numer jeden. Dla reżimu w Pekinie sama idea wolności jest zagrożeniem egzystencjalnym. Z tego też powodu KPCh zbudowała swoją gospodarkę i politykę w celu pokonania Ameryki za wszelką cenę, bez ograniczania się

co do stosowanych metod.

W latach pięćdziesiątych KPCh prowadziła kampanię zwaną Wielkim Skokiem Naprzód. Prawdziwym celem była próba dogonienia Stanów Zjednoczonych w ciągu dziesięciu lat. Doprowadziło to do wielkiego głodu, który kosztował życie co najmniej 30 milionów ludzi.

Ta katastrofa jednak nigdy nie zmieniła determinacji KPCh, by konkurować ze Stanami Zjednoczonymi i je pokonać. KPCh zwerbowała chińskich naukowców, wykształconych w USA, by opracowali broń jądrową. W ostatnich dziesięcioleciach, pomimo ogromnych inwestycji pochodzących ze Stanów Zjednoczonych i wielkiego transferu dobrobytu i technologii, cel KPCh pozostał niezmienny – pokonanie Stanów Zjednoczonych.

KPCh od dawna wiedziała, że silna Ameryka ostatecznie doprowadzi do końca KPCh. Ideologia komunistyczna w swej podstawie jest przeciwna naturze ludzkiej, a przykład amerykańskich pryncypiów i idei wolności doprowadziłby do jej upadku.

Właśnie dlatego jakiegokolwiek zaangażowanie w KPCh, jakiegokolwiek negocjacje, jakiegokolwiek umowy handlowe lub innego rodzaju porozumienia z chińskim reżimem komunistycznym zakończą się niepowodzeniem. Ujmę to w ten sposób, nie można zaufać diabłu ani uznawać go za normalną istotę.

Ameryka jest silna, ponieważ jesteśmy błogosławieni. Jesteśmy błogosławieni, ponieważ obarczono nas wielką odpowiedzialnością. Znajdujemy się w historycznym momencie, w którym albo poddamy się komunistom i pozwolimy rakowi komunizmu zawładnąć światem, doprowadzając do zagłady wolności i moralnej przyzwoitości, albo zwalczymy komunizm i ocalimy świat.

Jedno jest pewne, Chińczycy są gotowi na kraj bez komunizmu. Odkąd „The Epoch Times” opublikowało w 2004 roku [„Dziewięć komentarzy na temat partii komunistycznej”](#), ponad 350 milionów

Chińczyków zostało zainspirowanych do [wycofania się z KPCh i jej przybudówek](#). Chińczycy po wsze czasy będą wdzięczni, jeśli Ameryka wkrótce położy kres KPCh.

Chociaż administracja Trumpa zajęła zdecydowane stanowisko przeciwko chińskiej infiltracji, nie jest jeszcze jasne, czy zakończenie KPCh powinno być celem numer jeden. Prawie wszystkie problemy, które mamy, zarówno wewnętrzne, jak i na arenie międzynarodowej, są spowodowane przez KPCh. Niewystarczająca liczba ludzi zdaje sobie sprawę, że KPCh naprawdę stanowi zagrożenie dla życia – i jest okrutniejsza i przebieglejsza, niż kiedykolwiek był Związek Radziecki.

Trump ma szansę stać się dla Chin tym, kim prezydent Reagan był dla Związku Radzieckiego.

Strategia reżimu polega na stwarzaniu stanu kryzysowego poprzez powtarzanie czystek i polityki Mao Zedonga, co wykorzystuje do zacieśnienia władzy nad narodem i na wyjściu z kryzysu poprzez trzymanie w żelaznym uścisku zaryglowanych i niezniszczalnych Chin.

Administracja Trumpa i przywódcy wielu krajów na świecie zajęli twardsze stanowisko wobec KPCh, ale chcą oni jedynie położyć kres jej nieuczciwym praktykom i chronić interesy własnych krajów. Chociaż są to ciężkie ciosy dla KPCh, nie są wystarczająco silne, aby ją obalić, a w szerszej perspektywie stanowią jedynie niedogodność dla strategii reżimu, który planuje swoje działania na wiele dekad w przyszłość.

Wojna handlowa i inne działania są ostatecznie tylko progim zwalniającym na długiej drodze reżimu do osiągnięcia celu, jakim jest prześcignięcie Stanów Zjednoczonych. Jakiegokolwiek kroki, które nie doprowadzą do obalenia KPCh, przyniosą jedynie krótkoterminowe rozwiązanie długoterminowego problemu i po prostu odłożą kryzys, przed którym teraz stoi świat, na przyszłe pokolenia, na czas, kiedy KPCh może nie być osłabiona, tak jak jest teraz.

Strategia Stanów Zjednoczonych wobec Chin powinna polegać na stanowisku, że Komunistyczna Partia Chin jest morderczym reżimem totalitarnym z krwią dziesiątek milionów Chińczyków na rękach. To reżim, który popełnia każdą potworność, jakiej wolny świat stara się sprzeciwić. Jego publicznie deklarowanym celem jest eksportowanie własnego stylu rządów do każdego zakątka świata.

Panie prezydencie Trump, obal Pan ten reżim i zapewnij wolną przyszłość nie tylko Stanom Zjednoczonym, lecz także Chińczykom i całemu wolnemu światu.

Źródło:

theepochtimes.com

Proszę o wskazanie prawa, które pozwala karać za nienoszenie maski. Narzucanie takiego obowiązku musi być oparte na przepisach



Minister zdrowia i komendant policji ogłosił dziś politykę „zero tolerancji” i zapowiedzieli „surowe kary” za nienoszenie

maseczek (zwalniać miałyoby jedynie zaświadczenie lekarskie). Jednocześnie minister Niedzielski zachęcił do analizy obowiązujących przepisów prawa w tej mierze. Zgodnie z jego zachętą, przeanalizowałem obowiązujące przepisy prawa w tej mierze i nie znalazłem przepisu, który pozwala nakazywać wszystkim noszenie maseczek. A tym bardziej karać za nienoszenie ich. Taki przepis, Panie Ministrze, Panie Komendancie, nie istnieje. Takiego prawa nie ma.

Najnowsze i obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów w 7 sierpnia br. odnosi się do obowiązującej ustawy, jest jej przepisem wykonawczym. Co znaczy również, że – będąc przepisem niższym – nie może regulacji wyższej zmieniać. A obowiązująca ustawa z 5 grudnia 2008 roku o „zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi” w art. 46b pkt 4 stanowi, że w rozporządzeniu Rady Ministrów można ustanowić: „obowiązek poddania się badaniom lekarskim oraz stosowaniu innych środków profilaktycznych i zabiegów przez osoby chore i podejrzane o zachorowanie;” Ustawy określa, że osoby podejrzane o zachorowanie to tylko te, u których „występują objawy kliniczne choroby lub odchylenia od stanu prawidłowego w badaniach dodatkowych, mogące wskazywać na chorobę zakaźną”.

Mamy zatem tylko DWIE precyzyjnie wymienione w Ustawie kategorie osób, wobec których dopuszczalne jest zastosowanie środków profilaktycznych: osoby chore i osoby podejrzane o zachorowanie.

Ustawa jest aktem prawnym wyższym, rozporządzenia ministrów, mogą przepisy ustawy precyzować, ale tylko „w zakresie delegacji ustawowej”. Granice przepisów wykonawczych do Ustawy zostały określone treścią delegacji, zawartej w art. 46b. Rozporządzenie musi – jak stanowi art. 92 ust. 1 Konstytucji – zmierzać wyłącznie do wykonania ustawy. Nie może być ani sprzeczne z ustawą, ani wykraczać poza zakres delegacji. Rozporządzenia nie mogą regulować spraw, które stanowią przedmiot wyłączności ustawy.

Z Ustawy jednoznacznie wynika, że „środki profilaktyczne”, a do takich należy (także w w/w rozporządzeniu) obowiązek zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej, można wprowadzić wyłącznie względem osób chorych i podejrzanych o zachorowanie. Wprowadzanie ich wobec osób nie spełniających opisanych w Ustawie warunków osoby chorej lub podejrzanej o zachorowanie – jest sprzeczne z Ustawą. Nie ma mocy prawnej.

Obowiązujące rozporządzenie z 7 sierpnia br. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. § 24 mówi: „nakłada się obowiązek zakrywania, przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego... ust i nosa..”. Nie precyzuje NA KOGO obowiązek ten się nakłada. I słusznie, bo to jest właśnie domena ustawy, która wyraźnie wskazuje, że środek profilaktyczny można nałożyć wyłącznie na osoby chore i podejrzane o zachorowanie. Skoro Ustawa o chorobach zakaźnych nie przewiduje, aby obowiązek stosowania środków profilaktycznych dotyczył innych kategorii osób, to nawet gdyby rozporządzenie wykonawcze do ustawy wskazywało takie kategorie osób, byłoby w tym zakresie sprzeczne z aktem wyższego rzędu, a więc nie miało mocy prawnej. Ale rozporządzenie z 7 sierpnia tego nie robi, nie łamie Ustawy. Co prawda wskazuje się na obowiązki zakrywania ust i nosa przez „widzów”, „klientów” (§ 7 ust. 1), „pasażerów” (§ 23 ust. 3 pkt 3) „obsługę lokalu” (§ 7 ust. 6 pkt 2), jednak jedynym sposobem interpretacji tych zapisów zgodnych aktem wyższego rzędu na mocy którego zostało wydane rozporządzenie, jest taka, że ten obowiązek dotyczy wyłącznie takich klientów, widzów, pasażerów czy obsługi lokalu, którzy zachorowali na covid, bądź też mają (przynajmniej dwa) objawy kliniczne tej choroby, bądź też odchylenia od stanu prawidłowego w badaniach dodatkowych, mogące wskazywać na ową chorobę. Wyjątki od stosowania obowiązku zakrywania ust i nosa,

o których mowa w § 24 ust. 3 dotyczą też wyłącznie dwóch kategorii opisanych w ustawie, czyli osób chorych i podejrzanych o zachorowanie. Innych nie dotyczą.

Obowiązujące przepisy są więc całkowicie jasne i wykluczają możliwość egzekwowania powszechnego (tj. wobec wszystkich osób przebywających na terytorium RP) obowiązku zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej.

Ponieważ chcę, by mój rząd, któremu życzę jak najlepiej, opierał się na PRAWIE i SPRAWIEDLIWOŚCI i tego samego oczekiwał, a nawet wymagał od obywateli, uprzejmie proszę Pana Ministra Niedzielskiego o wskazanie przepisu, na podstawie którego chce „surowo karać” za łamanie prawa. Jakiego mianowicie prawa? Jakiego aktu prawnego, którego paragrafu, którego punktu?

Proszę też uprzejmie po raz kolejny, by nie mylić zakażeń z zachorowaniami. Covid to ciężka niewydolność układu oddechowego. Zakażenie nie jest zachorowaniem, ogromna większość (wedle różnych danych 85-95 proc.) zakażonych nie wie, że – pośród innych wirusów – także i ten koronawirus jest w ich organizmie, bo ich układ immunologiczny pokonuje go i nie dopuszcza do stanu choroby (zachorowania). Stanu dokładnie opisanego, zarówno w przepisach Światowej Organizacji Zdrowia, jak i w polskim prawie. Mylenie stanu choroby ze stanem nieistnienia choroby nie jest obojętne, niestety ma swoje złe konsekwencje moralne, medyczne, społeczne, polityczne, cywilizacyjne i prawne.

Zdaniem wielu wybitnych i praktykujących lekarzy-profesorów wielu specjalności, izolacja oraz maseczki osłabiają układ immunologiczny, naturalną odporność organizmu. Narzucanie obywatelom takiego obowiązku musi być oparte na przepisach prawa. Pomijając inne kwestie, choćby po to, by uchronić państwo polskie od fali procesów o odszkodowania.

CNN: oglądanie Trumpa zdejmującego maskę w telewizji cię zabije



Uważaj, Ameryko i nie tylko. Prezydent Trump zrobił bardzo niebezpieczną rzecz, publicznie zdejmując maskę na balkonie Białego Domu po powrocie do domu z Narodowego Wojskowego Centrum Medycznego im. Waltera Reeda. I *CNN* [oświadczyło](#), że umrzesz jeśli oglądać dowolny materiał z incydentu w telewizji.

Nazywając to chwytem „*Sunset Boulevard*”, współgospodarz *CNN* „*New Day*”, John Berman, wpadł w panikę podczas odcinka swojego programu, w którym Trump zdjął maskę na oczach mediów i swoich zwolenników po pozytywnym wyniku testu na koronawirusa z Wuhan (COVID-19) spowoduje w ten sposób wiele zgonów w najbliższych dniach.

„Dziś rano, zaprzeczenia nie pomogą” – ostrzegł melodramatycznie Berman.

„Makijaż ci nie pomoże. W oparciu o to, co właśnie usłyszeliśmy i zobaczyliśmy, prezydent ci nie pomoże. Teraz, maski pomagają. Ale prezydent wykonał wielki, teatralny gest,

zdejmując swoją w drodze do Białego Domu.”

Producenci „New Day” już dwukrotnie wyemitowali materiał, na którym Trump zdjął maskę podczas odcinka, ale za trzecim razem Berman zaczął gorączkowo krzyczeć:

„Zdejmij to! Proszę, nawet nie umieszczaj go na ekranie! Proszę to zdjąć! Ponieważ to zabije ludzi!”

Innymi słowy, Amerykanie, którzy oglądają materiał, zdaniem Bermana umrą, ponieważ będą naśladować to, co robi prezydent, zdejmując własne maski, co spowoduje natychmiastową infekcję i śmierć.

„Lekarz” CNN mówi, że 130 000 więcej Amerykanów umrze teraz, ponieważ Trump zdjął maskę

Berman przedstawił również dr Petera Hoteza, współpracownika CNN i lekarza, który dodał, że zamiast 270 tysięcy Amerykanów umierających z powodu koronawirusa z Wuhan (covid-19) do końca roku, będzie teraz 400 tysięcy zgonów dzięki zdjętej maseczce przez Trumpa .

Trump „wysłał wiadomość do narodu amerykańskiego: „chodźmy po numer 400 000”- zadrwił Hotez.

„Opublikował wiadomość: pozwólmy temu się rozerwać. Nie pozwól, aby przeszkadzało Ci to w codziennych czynnościach. Nie bój się: niech 400 000 Amerykanów zginie.

W międzyczasie Joe Biden po raz kolejny „wygadał”, że 210 *milionów* Amerykanów zmarło już z powodu koronawirusa z Wuhan (covid-19). Liczba ta szybko zmieniła się na 210 000, aby uczynić ją bardziej dokładną i wiarygodną.

[Według CNN](#), te i inne dziwaczne wypowiedzi Bidena w jakiś sposób „zamatowały Trumpa”, zapewniając zwycięstwo Bidenowi w listopadzie.

Nalegając, że histerycznie przesadzona

reakcja *rządu* na *plandemię* jest dowodem na to, że sam wirus jest znacznie gorszy, niż zezwala na to Trump, *CNN* mówi, że Amerykanie „mają rozsądek, by się bać” i nie powinni postępować zgodnie z radą Trumpa, aby żyć bez strachu.

„Szaleńczo nieodpowiedzialna rada Trumpa – „nie pozwól, aby zdominował Twoje życie”- wpisuje się w strategię Bidena polegającą na oferowaniu narodowi spokojnej, rozsądnej i prezydenckiej alternatywy poprzez po prostu uznanie rzeczywistości” – twierdzi Errol Louis, pisarz *CNN*.

„Plan koronawirusa Bidena – który obejmuje wymóg zachowania dystansu społecznego i noszenia masek na wszystkich posiadłościach federalnym, zapewnienie powszechnego dostępu do testów i stosowanie się do rad naukowców – jest po prostu zdrowym rozsądkiem” – dodaje Biden.

Podobnie jak w 2016 roku, Trump po raz kolejny trolluje w mediach, jednocześnie przedstawiając mocną uwagę na temat koronawirusa z Wuhan (covid-19): że nie jest nawet blisko bycia „pandemią”, której obawiają się obrońcy, tacy jak *CNN*, twierdząc, że takowa istnieje.

Jesteśmy tylko zaskoczeni, że *CNN* nie dołączyło jeszcze do chóru ukrytych zaprzeczających, którzy twierdzą, że prezydent Trump nigdy nawet nie miał koronawirusa z Wuhan (covid-19), po prostu dlatego, że w ich opinii nie ma możliwości, aby mógł tak szybko ozdrowieć.

Źródła:

[NewsBusters.org](https://www.newsbusters.org)

[CNN.com](https://www.cnn.com)

[NaturalNews.com](https://www.naturalnews.com)

Chińska technologia 5G nie uratuje gospodarki, mówi były minister finansów reżimu



https://vs.youmaker.com/assets/4cc1dcdc-c039-4aaa-7436-247216271906/video_360p.mp4

Były minister finansów [Chin](#) Lou Jiwei ostrzegł w niedawnym przemówieniu, że „niedojrzała” chińska technologia [5G](#) prawdopodobnie okaże się nieudaną inwestycją.

W ostatnich tygodniach chiński przywódca Xi Jinping podkreślił potrzebę opracowania [„wewnętrznego systemu cyrkulacji”](#) w gospodarce krajowej – innymi słowy, by krajowe sektory produkowały wszystkie towary na potrzeby chińskiej konsumpcji, od surowców po produkty końcowe.

Xi stwierdził, że w ramach gospodarki należy „stworzyć nowy wzorzec rozwoju, w którym rynki krajowe i zagraniczne będą mogły się nawzajem stymulować, a rynek krajowy będzie podstawą”.

Jednak Lou stwierdził, że chińskie innowacje 5G – mocno dotowane przez Pekin – mogą stać się „punktem blokującym” ten „wewnętrzny system cyrkulacji”, ponieważ nie ma chętnych na inwestycję za setki miliardów.



Lou poruszył tę kwestię podczas Forum 50 Chińskich Ekonomistów (ang. Chinese Economists 50 Forum), które odbyło się w Pekinie, o czym napisano w „Hong Kong Economic Times”, w relacji z 28 września.

Były minister dokonał analizy i wysunął wnioski, że nie da się zmienić łańcuchów dostaw tak, aby były zgodne z teorią cyrkulacji Xi i że jest mało prawdopodobne, aby Chiny „z powodzeniem uzyskały przewagę technologiczną”.

Sieć 5G pozostaje punktem zapalnym między USA a Chinami, ponieważ Stany Zjednoczone zakazały chińskiemu gigantowi telekomunikacyjnemu Huawei wprowadzenia na ich rynek 5G i [zmobilizowały inne kraje](#), aby zrobiły to samo – powołując się na zagrożenia bezpieczeństwa wynikające z [powiązań Huawei](#) z chińską armią.

Według statystyk opublikowanych przez chińskie Ministerstwo Przemysłu i Technologii Informacyjnych (ang. China's Ministry of Industry and Information Technology, MIIT) Chiny kontynentalne wybudowały do 5 września 480 000 stacji bazowych

dla sieci 5G, z ponad 100 milionami punktów końcowych sieci.

Lou Jiwei był ministrem finansów Chin od marca 2013 do 2016 roku. To jeden z urzędników partii komunistycznej, który opowiadał się za reformą gospodarczą i jest dobrze znany ze swojej szczerości. Podczas zeszłorocznego Forum 50 Chińskich Ekonomistów, które odbyło się 16 lutego 2019 roku, skrytykował reformy strukturalne po stronie podaży, jakie forsowała władza, i potępił praktykę tworzenia komórek partii komunistycznej [wewnątrz prywatnych przedsiębiorstw](#), co jak powiedział, „znacznie nadważyło ich zaufanie, gdy partia interweniowała w strategię korporacyjną”.

W [wywiadzie](#) z 7 marca 2019 roku dla „South China Morning Post” z siedzibą w Hongkongu Lou oświadczył, że od samego początku był przeciwny ekonomicznemu planowi [„Made in China 2025”](#). Jego zdaniem inicjatywa, która ma na celu uczynienie z Chin potęgi produkcyjnej w dziedzinie supertechnologii do 2025 roku, to marnotrawstwo pieniędzy podatników.

„Byłem temu przeciwny od początku, bardzo się z tym nie zgadzałem” – powiedział. „[Władza] chce, aby do tego czasu branże były na najwyższym poziomie, ale te branże nie są przewidywalne i władza nie powinna sądzić, że jest w stanie przewidzieć to, czego nie da się przewidzieć”.



Ogłoszony w maju 2015 roku „[Made in China 2025](#)” był [planem Pekinu](#) na pobudzenie rozwoju w 10 sektorach zaawansowanych technologii, m.in. w robotyce, lotnictwie, nowych źródłach energii, półprzewodnikach i nowych materiałach. Administracja USA [skrytykowała reżim](#) za pozwolenie na kradzież z amerykańskich firm i instytucji własności intelektualnej dofinansowywanej przez państwo.

Źródło:

theepochtimes.com